

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa H. T. i A. T.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2019 r.,
zażalenia powodów
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z 22 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego P. Sp. z o. o. w P. na rzecz powodów H. i A. małżonków T. tytułem odszkodowania za spadek wartości należącej do nich nieruchomości kwotę 75.254 zł z odpowiednio określonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył apelacją pozwany domagając się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. We wniosku ewentualnym wniósł

o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W apelacji skarżący zarzucił naruszenie szeregu przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 236 k.p.c. Nadto zarzucił naruszenie art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska w zw. z art. 361 k.c. oraz naruszenie art. 156 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz § 55 ust. 2 i § 56 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego. Uzasadnienie wskazanych powyżej zarzutów sprowadzało się w istocie do kwestionowania opinii biegłego sądowego, w oparciu o którą Sąd pierwszej instancji dokonał niekorzystnych dla pozwanego ustaleń, przy jednoczesnej odmowie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, pomimo wielu podniesionych zarzutów dowodzących niespójności, nierzetelności oraz wewnętrznej sprzeczności opinii biegłego sądowego.

Nadto pozwany zarzucił naruszenie art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że dłużnik dopuszcza się opóźnień w spełnieniu świadczenia pieniężnego przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 17 października 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd ad quem podniósł m.in., że apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie zarzuty w niej podniesione były zasadne. Przede wszystkim trafne okazały się te, których istota sprowadzała się do kwestionowania sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego sądowego R. D. Sąd drugiej instancji podzielił również stanowisko skarżącego, że Sąd pierwszej instancji nie ocenił rzetelnie wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów prywatnych złożonych przez pozwanego w związku z opinią biegłego sądowego. W konsekwencji powyższych wywodów, Sąd odwoławczy uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Jednocześnie podkreślił, że

konieczność ponownego rozpoznania sprawy czyni przedwczesnymi rozważania na temat zarzutu naruszenia art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W rezultacie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Za wydaniem orzeczenia kasatoryjnego przemawiała przede wszystkim okoliczność, iż Sąd Okręgowy z jednej strony nie odniósł się rzetelnie do zarzutów pozwanego podnoszonych w pierwszej instancji, a przy tym postępowanie dowodowe przed Sądem Okręgowym sprowadziło się jedynie do ustnych wyjaśnień biegłego sądowego na okoliczność sporządzonej opinii. Pozostała bowiem część postępowania dowodowego miała miejsce przed Sądem Rejonowym, przed zmianą powództwa uzasadniającą właściwość rzeczową Sądu Okręgowego. Nadto w niniejszej sprawie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa na okoliczność czy budynek mieszkalny powodów spełnia wymogi polskiej normy w zakresie izolacyjności akustycznej, a jeśli nie, to jakie nakłady i jakiej wartości muszą zostać poniesione celem doprowadzenia go do zgodnego z odpowiednimi normami. W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że konieczność czynienia przez sąd odwoławczy po raz pierwszy ustaleń faktycznych, czyni koniecznym uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji z uwagi na obowiązek respektowania konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. Dokonanie tych ustaleń w całości przez sąd odwoławczy oraz dokonanie na ich podstawie oceny prawnej pozbawiłoby obie strony możliwości kwestionowania ustalonej podstawy faktycznej z uwagi na zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów określony w art. 398³ § 3 k.p.c. oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 in fine), a tym samym naruszyłoby konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli zażaleniem powodowie zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez przyjęcie, że konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości.

We wnioskach wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko czy wystąpiły wskazane przez ten Sąd przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi. Środek ten jest skierowany przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia: z dnia 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, nie publ., z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, nie publ. i z dnia 18 stycznia 2018 r., V CZ 94/17, nie publ.).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Nie można bowiem przyjąć, że w rozważanej sprawie istniała konieczność powtórzenia przez Sąd odwoławczy całego postępowania dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ.). W istocie podłożem uchylenia zaskarżonego wyroku było

niezaakceptowanie przez Sąd drugiej instancji oceny zebranego materiału dowodowego, której dokonał Sąd a quo. Tymczasem Sąd odwoławczy rozpoznający apelację orzeka jako instancja merytoryczna. W ramach swoich kompetencji ma prawo i obowiązek dokonać oceny zebranego materiału dowodowego, w tym także w odmienny sposób od Sądu pierwszej instancji. Ponowne wysłuchanie biegłego czy potrzeba skorzystania z opinii innego biegłego z pewnością nie stanowią podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku. Nie stanowi również skutecznego argumentu twierdzenie, że znaczna część postępowania dowodowego toczyła się przed Sądem Rejonowym. Zmiana właściwości rzeczowej Sądu wskutek rozszerzenia powództwa nie stwarza podstawy do powtórzenia dokonanych czynności (por. art. 200 § 3 k.p.c.).

W niniejszej sprawie brak również przesłanek, aby uznać, że Sąd a quo nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd odniósł się bowiem do przedmiotu sprawy i zbadał materialnoprawną podstawę żądania. Inne spojrzenie Sądu drugiej instancji na tę kwestię, nie podważa w żadnej mierze konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania.

Z przedstawionych powodów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.

jw